



**SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE Z DZIAŁALNOŚCI
FUNDACJI STREFA WOLNOSŁOWA
w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 roku**

SPIS TREŚCI

1. Dane Fundacji	s. 3
2. Cele, zasady, formy i zakres działalności statutowej	s. 4
2.1. Działalność Fundacji Strefa WolnoSłowa	s. 5
3. Media o nas	s.31
4. Dane finansowe	s. 37

1. DANE FUNDACJI

Nazwa fundacji:

Strefa WolnoSłowa

Siedziba i adres:

ul. Goławicka 4/40, 03-550 Warszawa

E-mail:

info@strefawolnosłowa.pl

Data rejestracji i numer księgi rejestrowej:

- 30.11.2011, sporządzenie aktu notarialnego przez asesora notarialnego Agnieszkę Anitę Kunecką, zastępcę notariusza Elżbiety Drażek, w Kancelarii Notarialnej Niepodległości 159
- 19.12.2011, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, data rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym, **0000405137**

Statystyczny numer identyfikacyjny w systemie REGON:

145929290

NIP

5242748489

Rada fundacji:

dr Igor Piotrowski

Marta Czerska

Zarząd fundacji:

Alicja Borkowska (prezes zarządu)

Tomasz Gromadka (skarbnik zarządu)

Joanna Katarzyna Szyndler (sekretarz zarządu)

Weronika Chinowska (członek zarządu)

2. CELE, ZASADY, FORMY I ZAKRES DZIAŁALNOŚCI STATUTOWEJ

Fundacja jest organizacją pozarządową realizującą zadanie sfery pożytku publicznego związane z promowaniem wielokulturowości, tolerancji i szacunku do innych kultur.

STREFA WOLNOSŁOWA ma na celu organizację działań artystycznych, kulturalnych i edukacyjnych nastawionych na dialog międzykulturowy i międzypokoleniowy. Interesują nas inicjatywy na granicy sztuki i interwencji społecznej, poruszające aktualne problemy w Polsce, Europie i na świecie, działania artystyczne angażujące osoby z różnych grup społecznych, umożliwiające spotkanie poprzez sztukę, promujące czynną postawę wobec rzeczywistości społecznej.

Określenie celów statutowych fundacji:

Zgodnie z §9 Statutu Fundacji Strefa WolnoSłowa celem fundacji jest:

- a) Promocja i działanie na rzecz postaw otwartych i tolerancyjnych, dialogu międzykulturowego i międzypokoleniowego, idei społeczeństwa obywatelskiego oraz czynnej, twórczej postawy wobec różnych kultur i wobec rzeczywistości społecznej;
- b) Wspieranie działań z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji,
- c) Działalność artystyczna i animacja kultury nastawione na aktywizację wykluczonych grup społecznych, dialog międzykulturowy i międzypokoleniowy oraz współpracę między społeczeństwami,
- d) Wspieranie działań z zakresu edukacji i integracji europejskiej, praw człowieka oraz działań wspierających demokrację,
- e) Zdobywanie i rozpowszechnianie wiedzy z zakresu dialogu międzykulturowego oraz poszukiwanie nowych, innowacyjnych metod animacji kultury i edukacji wielokulturowej,

Zasady, formy i zakres działalności statutowej z podaniem realizacji celów statutowych

Zgodnie z §10 Statutu Fundacja realizuje swoje cele statutowe w szczególności poprzez:

- a) Organizację i realizację projektów artystycznych, edukacyjnych i badawczych;
- b) Organizację i realizację wydarzeń kulturalnych, festiwali, spektakli teatralnych;
- c) Organizację i realizację artystycznych projektów międzynarodowych, konferencji, warsztatów oraz wymian w celu propagowania idei Fundacji;
- d) Budowanie sieci kontaktów z organizacjami o podobnym charakterze działalności w Polsce i zagranicą;
- e) Współpracę z instytucjami i organizacjami kulturalnymi oraz naukowymi, sektorem gospodarczymi, środkami masowego przekazu w kraju i za granicą

2.1. DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI STREFA WOLNOSŁOWA

TEATR MIEJSKI



Teatr miejski wychodzi poza ściany sali warsztatowej i teatralnej. Inspiracje czerpie z prawdziwych opowieści, słucha dźwięków miasta i szuka jego historii. Miasto i teatr przenikają się, teatr wkracza w przestrzeń miejską, a

historie budujące tkanę miejską współtworzą teatr.

Warsztaty dla młodzieży w Domu Kultury "Kadr" powstały w ramach eksploracji przestrzeni miejskiej dzięki projektowi The City Ghettos of Today.

W ramach zajęć stworzyliśmy krótkie formy teatralne i filmowe inspirowane historiami migrantów mieszkających w Warszawie oraz tym, jak zmienia się przestrzeń miejska poprzez obecność mniejszości narodowych i etnicznych.

W warsztatach wzięli udział młodzi z trzech warszawskich szkół: Gimnazjum nr 6, z LXV LO im. gen. Józefa Bema oraz z X LO im. Królowej Jadwigi.

Projekt „Teatr Miejski” realizowany jest dzięki wsparciu Biura Edukacji Miasta Stołecznego Warszawy.

THE CITY GHETTOS OF TODAY

„The City Ghettos of Today”

Eksploracja pamięci i teraźniejszości społeczności migranckich zamieszkujących europejskie miasta

1 września 2013 – 28 lutego 2015

„The City Ghettos of Today” to wyjątkowa inicjatywa badawczo-artystyczna organizowana przez 24 organizacje z 7 europejskich miast: z Paryża, Warszawy, Helsinek, Berlina, Bolonii, Mediolanu i Antwerpii. W projekt zaangażowały się zarówno organizacje non-profit, jak i teatry, instytucje publiczne czy instytuty naukowe i uniwersytety. Głównym tematem przedsięwzięcia były współczesne migranckie „getta” – ich obecność i specyfika w europejskich miastach.

„The City Ghettos of Today” rozpoczął się we wrześniu 2013 i trwał do lutego 2015 r. – oficjalna inauguracja projektu odbyła się w Bolonii w październiku 2013 r. W każdym z miast projektu miały miejsce warsztaty twórcze (teatralne, wideo, literackie i dźwiękowe) skierowane do społeczności migranckiej, prowadzone przez zagranicznych artystów z Włoch, Finlandii i Polski. Finałem pracy warsztatowej były instalacje multimedialne stworzone wspólnie z uczestnikami warsztatów.

„The City Ghettos of Today” zaangażował do wspólnej pracy artystycznej migrantów i społeczności lokalne zamieszkujące dane miasta. Celem projektu było nawiązanie dialogu z mieszkańcami zamkniętych migranckich dzielnic i zaangażowanie ich w aktywność społeczną, kulturalną i artystyczną w ich miejscach zamieszkania. Efekty wspólnej pracy zostały przedstawione szerokiej publiczności w największych muzeach w każdym z partnerskich miast. Oprócz aktywności artystycznych odbyły się debaty i seminaria wokół tematów projektu współorganizowane przez wiodące europejskie uczelnie oraz instytuty naukowe.

Zainteresowanie projektu leży w redefinicji i przeanalizowaniu koncepcji getta w kontekście dzisiejszych dzielnic imigrantów w europejskich miastach. Projekt ma na celu stworzenie przestrzeni do debaty na temat dzisiejszych miejskich gett w europejskich miastach zaangażowanych w projekt. „The City Ghettos of Today” łączy metodologię pracy badawczej oraz artystycznej mając na celu eksplorację dzielnic i społeczności cudzoziemskich (migrantów, uchodźców, migrantów drugiego

pokolenia) w siedmiu miastach projektu. Czy możemy dziś mówić o gettach imigrantów? Czy istnieją one w europejskich miastach? Jeśli tak, to jaki jest ich charakter? Jak w poszczególnych miastach terażniejszość migranckich gett wiąże się z historią pojęcia w danym kontekście społecznym i kulturowym? Kim są wykluczeni, zamieszkujący dzisiejsze getta? Jak można zdefiniować pojęcie getta w świetle procesów migracyjnych dotyczących poszczególne miasta projektu? Jaką rolę ma istnienie getta w budowaniu tożsamości europejskiej? Jakie są przyczyny tego zjawiska we współczesnej Europie? Jakie cechy definiują zamknięte dzielnice imigrantów w Europie dziś oraz czy i w jaki sposób łączą się one ze zbiorową pamięcią europejską?

Getto, według włoskiego badacza Franka La Cecli, to miejsce wyznaczające granicę pomiędzy dwoma światami, granicę powodującą poczucie straty, ale również umożliwiającą przyglądanie się sobie jak w lustrze, pozwalającą tym samym na udoskonalenie i określenie własnej tożsamości, na odróżnienie od innych. Definicja ta kreśli linie wspólne procesowi twórczemu, aktowi twórczości artystycznej i kulturowej, który pomaga w określeniu własnej tożsamości oraz w odróżnieniu od innych. Stąd zainteresowanie projektu, aby połączyć metody pracy badawczej, socjologicznej oraz antropologicznej z poszukiwaniem artystycznym, które wyrazi się w realizacji warsztatów twórczych z grupami mieszanymi oraz interaktywnej instalacji artystycznej we wszystkich miastach projektu.

Organizator:

Fundacja Strefa WolnoSłowa / Warszawa

Partnerzy: *Evens Foundation*

Warszawa: *Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Fundacja Rozwoju "Oprócz Granic", Fundacja "Ocalenie", Wydział Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego,*

Bolonia: *Scuola Superiore di Studi Umanistici, University of Bologna, Teatro dell'Argine, Youth for the Development Alchemy YODA, Sopra i Ponti Association, Department of Sociology and Business Law, University of Bologna, Centro Interculturale Zonarelli*

Mediolan: *Teatro degli Incontri, Olinda Association ONLUS,*

Berlin: *European Alternatives Berlin, Onelf Theater Company*

Helsinki: *Helinä Rautavaara Ethnographic Museum,*

Ptarmigan rekisteröity yhdisty, ARTS PROMOTION CENTRE FINLAND – TAITEEN EDISTÄMISKESKUS, HUMAK University of Applied Sciences, Cultural Centre Stoa, Pacunet, TEAK

Paryż: *University of Paris 8, Check Points Association, La Veilleuse de Belleville, Centre Social et Culturel "La maison", Museum of Immigration, Centquatre, Mairie du 18ème, Atouts Cours, Nanterre Town Hall, P'Arc-en-ciel social and cultural centre in Nanterre, Instytut Adama Mickiewicza*

Dyrektor artystyczny warsztatów i instalacji wieńczącej projekt: *Pietro Florida*

Koordynator projektu *Strefa WolnoSłowa z Warszawy*

Organizacja i koordynacja artystyczna: *Alicja Borkowska*

Dodatkowo w ramach projektu artyści z organizacji partnerskich spotkali się z dziennikarzem i aktywistą Janem Gebertem, który poruszył wątki społeczności żydowskiej żyjącej we współczesnej i przedwojennej Warszawie.

Artyści przeprowadzili również zajęcia twórcze z grupą teatralną zorganizowaną przez Strefę WolnoSłową w Areszcie Śledczym na Służewcu. Spotkanie z osadzonymi były inspiracją do dyskusji na tematy odizolowania, zamknięcia i radzenia sobie z sytuacją życia w odosobnieniu, odnajdywania kreatywnych sposobów na przetrwanie, oddolnych inicjatyw i inspiracji do przekształcania przestrzeni, w jakiej się żyje.

17 maja w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie odbyły się dwa pokazy instalacji i performansu „Miranda patrzy na morze” - finał dziesięciodniowych warsztatów twórczych.

Warszawska część projektu organizowana jest we współpracy z Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, Instytutem Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Fundacją Rozwoju "Oprócz Granic", Fundacją "Ocalenie", Aresztem Śledczym w Warszawie-Służewcu oraz Fundacją im. Heinricha Bölla, współfinansowana jest przez Komisję Europejską w ramach programu Europa dla Obywateli oraz przez Evens Foundation.

Partnerzy Międzynarodowi: *Cie Check Points, Paris's Musée de l'histoire de l'immigration, Centquatre, Université Paris 8, Mairie du 18ème, Atouts Cours, Mairie de Nanterre, Centre social Nanterre, Compagnia dei Rifugiati/Cantieri Meticci (Bologna, Italy), Teatro dell'Argine Società Cooperativa Sociale (San Lazzaro di Savena, Bologna, Italy), European Alternatives Berlin (Berlin, Germany), Onelf Theater Company (Berlin, Germany), Youth for the Development Alchemy YODA (Bologna, Italy), Helinä Rautavaara Ethnographic Museum (City of Espoo, Finland), Ptarmigan rekisteröity yhdistys (Helsinki, Finland), Sopra i Ponti Association (Bologna, Italy), Teatro degli Incontri (Milan, Italy), Scuola Superiore di Studi Umanistici, University of Bologna (Bologna, Italy), ARTS PROMOTION CENTRE FINLAND – TAITEEN EDISTÄMISKESKUS (Helsinki, Finland), HUMAK University of Applied Sciences (Kauniainen, Finland), Olinda Association ONLUS (Milan, Italy) Centre Social et Culturel "La maison du bas Belleville", La Veilleuse de Belleville, L'Accademia di Belle Arti di Bologna, National Theater (Helsinki), Department of Sociology and Business Law, University of Bologna (Bologna, Italy), Centro Interculturale Zonarelli (Bologna, Italy), Adam Mickiewicz Institute (Warsaw, Poland), Pacunet (Helsinki, Finland), TEAK (Helsinki, Finland), Cultural Centre Stoa (Helsinki, Finland)*

Projekt współfinansowany ze środków Komisji Europejskiej – Programu Europa dla Obywateli oraz dzięki wsparciu Evens Foundation.

Patroni medialni: *TVP Kultura, Culture.pl, Radio dla Ciebie, Kulturalniewaw.pl*
Ten projekt jest realizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Publikacja odzwierciedlają jedynie stanowisko ich autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w nich zawartość merytoryczną.

- Paryż 10-22 marca 2014



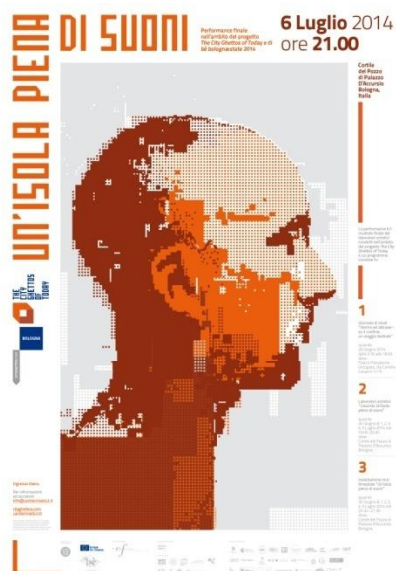
Spotkanie w Paryżu, którego lokalnymi organizatorami byli m.in. Stowarzyszenie Check Points i Muzeum Historii Imigracji, otworzyło artystyczną część projektu. Kadra projektu przez pierwsze dni pobytu w stolicy Francji spotykała się i nagrywała wywiady z mieszkańcami Quartier du Parc w Nanterre. Zebrany materiał filmowo-dźwiękowo stał się, obok „Burzy” Szekspira, inspiracją do stworzenia dramaturgii finałowego performansu. W ramach projektu odbyły się także warsztaty artystyczne (teatralne, wideo, dźwiękowe) ze społecznością migrancką oraz uchodźcami. Zwieńczeniem działań warsztatowych była multimedialna instalacja „The Caliban’s Voices” wyreżyserowana przez włoskiego artystę Pietra Floridię, którą zaprezentowaliśmy w Muzeum Historii Imigracji. Po pokazie instalacji odbyła się debata „In Search of Ghetto Inlets”, w której udział wzięła kadra projektu oraz publiczność.

- Warszawa 7-17 maja 2014



Pierwsza część projektu w Warszawie była trzecią po Paryżu i Bolonii odsłoną „The City Ghettos of Today”. Dwutygodniowe warsztaty artystyczne w maju zakończyły się debatą w Instytucie Socjologii UW oraz interaktywną instalacją “Miranda patrzy na morze” prezentowaną w Państwowym Muzeum Etnograficznym w trakcie warszawskiej Nocy Muzeów 2014.

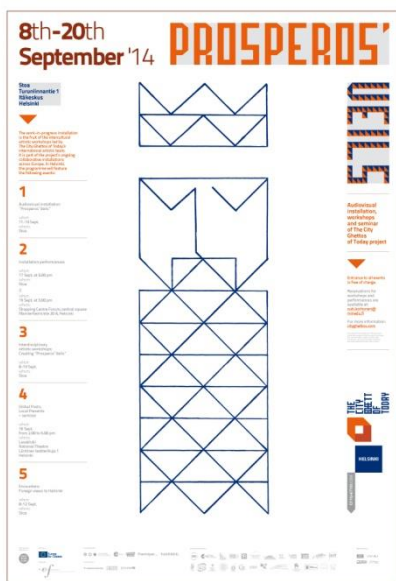
- Bolonia 24 czerwca-6 lipca 2014



Projekt w Bolonii koncentrował się na różnych formach obozów dla imigrantów i uchodźców politycznych znajdujących się w Włoszech, w Europie i Afryce. Wywiady w projekcie przeprowadzane były w afgańskim obozie w Patras, obozie dla uchodźców na granicy z Sierra Leone, centrum identyfikacji (C.I.E.) w Bolonii,

oraz w więzieniu w Libii. Podstawowym założeniem byłoby wysłuchanie tych, którzy żyli w takich kontekstach. Poprzez refleksję i analizę przeprowadzoną przez antropologów, socjologów, geografów politycznych w dialogu z artystami, dokonano dekonstrukcji ich strukturalnych części pierwsze, ze szczególnym uwzględnieniem kategorii "podobnych" do tych z narracji (np. postaci, które występują, typowej dynamiki, rodzajów konfliktów, struktur doświadczeń życiowych, obiektów).

- Helsinki 8-20 września 2014



Helsinki to, po Paryżu, Warszawie i Bolonii, kolejne miasto na projektowej mapie „The City Ghettos of Today”. Od 8 do 20 września Strefa WolnoSłowa wraz z międzynarodowym zespołem artystów z Włoch, Francji i Finlandii przeprowadziła serię warsztatów twórczych z wielokulturową grupą. Do pracy warsztatowej uczestnikom posłużyły fragmenty „Burzy” Williama Szekspira oraz prawdziwe historie migrantów. Scenariusz performansu finałowego „Prospero’s veils” powstał na bazie improwizacji teatralnych uczestników oraz wywiadów zbieranych przez kadre badawczą projektu z przedstawicielami mniejszości narodowych mieszkających w Helsinkach m.in. z Somalijczykami i Rosjanami. Równolegle artyści pracowali nad instalacją interaktywną wykorzystującą elementy muzyki, wideo i teatru. 16 września, w Teatrze Narodowym w Helsinkach lokalny i międzynarodowy zespół badaczy przygotował debatę „Global pasts, local presents”, która dotyczyła sytuacji migrantów

w miastach zaangażowanych w projekt.

- Mediolan 9-19 października 2014



W Mediolanie pozostał zorganizowany w współpracy z Olinda Cooperative i Teatro degli Incontri. Nadzorowany był przez międzynarodowy zespół artystyczny projektu "The City Ghettos of Today". Wszystkie warsztaty, montaż i końcowe występy, w tym przedstawienie "Calibana's Cave" odbyły się w Teatro La Cucina, który znajduje się w dawnym szpitalu psychiatrycznym Paolo Pini.

- Berlin 3-13 listopada 2014



Sztuka "Unbewohnte Insel" uokowuje "The City Ghettos of Today" w bardzo specyficznym kontekście Berlina - szybko zmieniającego się miasta. Nacisk położono na zmiany urbanistyczne i społeczne, które obecnie wpływają na miasto, jak

gentryfikacja i wynikające z niej przemieszczenie mieszkańców do niskich dochodach, częstym tym "migrancą" przeszłością. Byli imigranci biedne dzielnice częstogodzą się ideą "gettoizacji", jak Kreuzberg i Neukölln.

"Unbewohnte Insel"

była wynikiem międzykulturowych warsztatów artystycznych prowadzonych przez międzynarodowy zespół artystyczny "The City Ghetto Today" i jej partnerów z Berlina: English Theatre Berlin | International Performing Arts Center i On Elf Theater i Performance Collective.

- Warszawa 15-24 stycznia 2015

Styczniowa część "The City Ghettos of Today" w Warszawie była podsumowaniem trwającego ponad rok projektu, którego wydarzenia artystyczne odbyły się w Paryżu, Warszawie, Helsinkach, Mediolanie, Berlinie oraz dwukrotnie w Bolonii. Do Polski przyjechali artyści, badacze lokalni, koordynatorzy oraz uczestnicy ze wszystkich miast biorących udział w inicjatywie. W ramach projektu powstał performance "Wyspa Europa" pod dyktando artystyczną włoskiego reżysera Pietra Floridii – pokazy odbyły się sobotą 24 stycznia w Państwowym Muzeum Etnograficznym. Publiczność miała okazję obejrzeć multimedialną instalację, która składała się z wideo i nagrań audio ze wszystkich miast projektu.

- Antwerpia 27 stycznia-8 lutego 2015



Antwerpiato miasto "super-różnorodności". Przez fakt, że codziennie przybywa tam tylu nowych imigrantów, wiele dzielnic miast stało się przyjaznymi dla tych grup. Obszary te zaczęły przyciągać również młode belgijskie rodziny i organizacje kulturalne, głównie ze względu na przystępność cenową lokalnego mieszkalnictwa i kosmopolityczne odwołania tych dzielnic. W "Under Sail" zostały wykorzystywane historie i doświadczenia przybyszów i mieszkańców tych dzielnic w celu zbadania koncepcji getta. "Under Sail" to interdyscyplinarne wydarzenie, które łączy warsztaty artystyczne, instalacje multimedialne, seminarium i przedstawienie w Antwerpii.

- Paryż 10-13 luty 2015

Po raz drugi w Paryżu spotkali się uczestnicy projektu, aby podsumować i ocenić wspólny projekt "The City Ghettos of Today". Był to zjazd kończący to roczne przedsięwzięcie. Muzeum Historii Imigracji powitało artystów, lokalnych naukowców i koordynatorów ze wszystkich miast biorących udział w projekcie.

TEATR / SPOTKANIE 2013-2015



„Teatr / Spotkanie” to wspólny projekt Fundacji Strefa WolnoSłowa oraz Fundacji Rozwoju „Oprócz Granic”, projektu w ramach którego odbywają się wielokulturowe warsztaty i spektakle teatralne z udziałem Polaków i migrantów mieszkających w Polsce.

Projekt zakłada powstanie dwóch przedstawień teatralnych, które są poprzedzone kilkumiesięcznymi wieloetnicznymi warsztatami teatralnymi przeznaczonymi dla osób bez wcześniejszego doświadczenia scenicznego. Na warsztaty zapraszamy przedstawicieli mniejszości narodowych oraz mieszkańców Warszawy, aby poprzez twórczą i wspólną pracę stworzyć spektakle otwarte dla publiczności. Dzięki wykorzystaniu metody improwizacji ruchowych i słownych uczestnicy warsztatów są włączeni w stworzenie dramaturgii przedstawienia.

„Całe życie przed sobą” to pierwszy spektakl zrealizowany w ramach projektu – jego dwa pokazy miały miejsce 7 i 8 marca 2014 roku w Studio Teatralnym „KOŁO”. W przedsięwzięciu wzięło udział prawie trzydziestu aktorów-amatorów z Ukrainy, Białorusi, Chin, Rosji, Maroka i Polski, którzy przez kilka miesięcy spotykali się na warsztatach teatralnych.

Dofinansowany jest ze środków z Europejskiego Funduszu na Rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich oraz z Budżetu Państwa.

Organizatorzy: Fundacja Strefa WolnoSłowa i Fundacja Rozwoju „Oprócz Granic”

CAŁE ŻYCIE PRZED SOBĄ



© Łukasz Kupka
Strefa WolnoSłowa

Granic

7 i 8 marca 2014 w Studio Teatralnym "Koło" odbyły się pokazy nowego spektaklu „Całe życie przed sobą” Fundacji Strefa WolnoSłowa zrealizowany we współpracy z Fundacją Rozwoju „Oprócz

„Całe życie przed sobą” to nieśpieszna wędrówka w głąb człowieka i dookoła świata. To opowieść o spotkaniach z ludźmi z różnych kultur i tradycji, o różnych poglądach na świat. Historia z książki Emila Ajara o osieroconym chłopcu wychowującym się w imigranckich dzielnicach Paryża stała się punktem wyjścia do improwizacji trzydziestu uczestników wielokulturowych warsztatów teatralnych Strefy WolnoSłowej – Polaków i cudzoziemców mieszkających w Warszawie. Z improwizacji na temat bliskości, pamięci, dojrzewania i kształtowania swojej tożsamości powstał scenariusz spektaklu. Nowe przedstawienie Strefy WolnoSłowej to także historie miłości – macierzyńskiej, przyjacielskiej, romantycznej i zarazem opowieść o pożegnaniu.

Występują: *Barbara Buksińska, Radosław Czubacki, Ivan Diaz, Agata Fiedotow, Anna Fiszer, Barbara Herman, Victoria Ivanova, Elżbieta Jankowska, Barbara Jędraszko, Olivia Klochko, Eugeniusz Konarnicki, Marina Kotnova-Tsedronska, Artem Kozlov, Veranika Los, Liudmyła Moriak, Roksolana Osiedach, Łukasz Prusiński, Helena Rajch, Vita Shakaraban, Victoriya Svanova, Mikołaj Szymański, Małgorzata Szymańska, Olga Vigovskaya, Magdalena Wiszniewska, Fenglan Xu, Abdellah Yamani, Łukasz Zdunek, Zinoviy Zhmurko, Oleska Zoloto-wa.*

Tekst: *Tomasz Gromadka*

Reżyseria: *Alicja Borkowska*

Projekt współfinansowany jest ze środków z Europejskiego Funduszu na Rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich oraz z Budżetu Państwa.

Patroni medialni: *Radio Kampus, Refugee.pl, Kontynent Warszawa*

Azyl Warszawa 2014



„Azyl Warszawa 2014” – projekt działań twórczych z udziałem uchodźców, migrantów i Polaków na Targówku

W ramach projektu zorganizowane zostały warsztaty opowieści oraz wielokulturowe warsztaty teatralne otwarte dla społeczności lokalnej Warszawy – w szczególności mieszkańców Targówka oraz dla uchodźców i migrantów zamieszkujących dzielnicę. Projekt dzielił się na warsztaty-opowieści w Klubie „Kołatka” na których zebrane zostały opowieści mieszkańców dzielnicy, natomiast warsztaty teatralne skupiły się na artystycznym przetworzeniu zebranych historii i zbudowaniu z nich krótkich form teatralnych oraz monologów. Powstałe formy teatralne przybliżające opowieści o dzielnicy tworzone przez mieszkańców, głównie seniorów oraz uchodźców i migrantów złożyły się na scenariusz interaktywnego wydarzenia teatralnego „Krótkie historie długiego czekania” w przestrzeni miejskiej, który był punktem kulminacyjnym projektu.

Spektakl „Krótkie historie długiego czekania” – wieńczący spotkania z seniorami i warsztaty wielokulturowe – odbył się 21 czerwca 2014 roku, wpisując się w międzynarodowe obchody Światowego Dnia Uchodźcy. Kilkogodzinny spektakl był swoistym teatralnym świętem, który rozgrywał się na kilku przystankach autobusowych i został zakończony wielkim finałem na Skwerze Wiecha na Targówku.

Projekt realizowany dzięki wsparciu Dzielnicy Targówek M.St. Warszawy i UNHCR Polska.

Główny partner: UNHCR Polska

Partnerzy: Dom Kultury "Zacisze", Fundacja "Ocalenie", PZERI Oddział Targówek, Klub „Kołatka”, Ośrodek dla Uchodźców na Targówku

Patronimedialni: Kontynent Warszawa, Purpose, Refugge.pl

Strefa WolnoSłowa na Lampedusie!



Wywiady, spotkania, eksploracja wyspy i historii jej mieszkańców, artystyczne interwencje na ulicach i placach. StrefaWolnoSłowa razem z Cantieri Meticci z Bolonii brała udział w

przygotowaniach i realizacji pierwszej edycji festiwalu Sabir na Lampedusie we wrześniu/październiku 2014. Dużo opowieści, emocji i inspiracji, z których będziemy czerpać pełnymi garściami przy realizacji strefowych projektów w nadchodzącym roku. Poniżej niektóre z zebranych w czasie podróży historii

Veronica, 32 lata, przez 7 lat pracowała w ośrodku przyjmującym migrantów na Lampedusie: „Grazie Lampedusa, grazie Lampedusa”. Oni to w kółko powtarzają, do każdego z nas. Dla nich, przez pierwsze dni, nie mamy imion, jesteśmy wszyscy „Lampedusą”. To bzdura, że się czegoś domagają. Jak tylko zejść na ląd mdleją, nie mają nawet siły, żeby mówić, więc skąd ten pomysł, że są roszczeniowi? Dla nich najważniejsze, że udało im się tu dotrzeć. Teraz już wiedzą, że Lampedusa to wyspa. Pierwsi, którzy przyплыwali kilkanaście lat temu, myśleli, że są na stałym lądzie. Wsiadali do autobusu i prosili, żeby zawieźć ich na dworzec kolejowy, bo chcą jechać dalej na północ. Kiedy dowiadawali się, że nie ma dworca i że są na wyspie, to było straszne rozczarowanie. Jak to? Znowu na łódź, znowu przez wodę, znowu morze? Przez pierwsze dni w ośrodku trudno się porozumieć. Zwykle poznawałam ich historie na podstawie rzeczy, które mają ze sobą. W torbach nie mają ubrań, wszystkie ubrania, z którymi przyjeżdżają, zakładają na siebie. Dwie pary spodni, kilka koszulek. W torbach przywożą zdjęcia rodzin, pamiątki. Zostawiłam pracę w ośrodku, kiedy przestała mnie interesować zawartość toreb. Kiedy przestałam zadawać pytania. O rodzinę, o podróż, o to, co lubią. Zaczęłam ich

traktować jak numery. Bo ta praca wycieńcza. Były sytuacje, że w ośrodku przystosowanym początkowo na 180 osób, było ich 1000. Ciągłe nowe łodzie przybijały do brzegów, a ci, którzy mieli być przetransportowani na stały ląd, nie wyjechali, bo zła pogoda i prom nie mógł wypłynąć na Sycylię. Czasem dysproporcje były jeszcze większe. Łodzie przybijają o każdej porze dnia i nocy. Musisz tam być 24 godziny na dobę. I już nie dajesz rady być życzliwą. Fizycznie nie wytrzymujesz. Przystajesz zwracać się do nich po imieniu. A to podstawa. To im wystarcza. Wystarczy spojrzeć im w oczy, kiedy schodzą na ląd i wszystko rozumiesz. Nie pracuję już w ośrodku, ale w stowarzyszeniu organizującym projekty dla dzieci tu, na wyspie. Rzuciłam architekturę i skończyłam pedagogikę międzykulturową na Sycylii. Ciekawe były te studia, ale mimo wszystko myślę, że wszystkiego co wiem, nauczyłam się w tym ośrodku. Reszta mieszkańców Lampedusy? Może i narzeka na sytuację, są głosy sprzeciwu. Ale te same osoby, które na co dzień narzekają, z chwilą, gdy przybija kolejna łódź, są pierwszymi, którzy biegną na plażę. Zbierają się tłumy, żeby pomóc. Widziałam osoby, które wracały do domu na bosaka, bo buty oddały wysiadającym z łodzi, czy pontonów. To jest naturalne, to prawie odruch bezwarunkowy. Sąsiedzi się organizują, zbierają ubrania. I w kółko słyszymy „grazie Lampedusa, grazie Lampedusa”.

Vito, lat 57, rybak, mówi, że zawsze lubił dwie rzeczy: łowić ryby i jeść ryby. A nigdy nie lubił chodzić do szkoły. Chodził na lekcje popołudniowe, bo rano wypływał w morze z tatą i bratem. Mówi, że gdyby mógł cofnąć czas, to by się przykuł łańcuchami do ławki, żeby nie uciekać ze szkoły przez okna na parterze. Swojemu synowi powtarza, żeby się uczył, żeby poszedł na uniwersytet, ale: “Kilkanaście lat temu, kiedy był jeszcze chłopcem, zrobiłem wielki błąd – zabrałem go kutrem na pełne morze. Ryby brały jak najęte! Od tego dnia nie udało mi się już nigdy przekonać syna do nauki, żeby nie szedł w ślady ojca, żeby trzymał się z dala od kutrów. Od tamtego dnia nie dało mu się już wybić z głowy rybołówstwa.” Vito mówi, że jest dumny z syna, bo on też był w zeszłym roku z jego bratem na tamtym kutrze: “Od pokoleń jesteśmy ludźmi morza. Od lat, ba! od wieków ratujemy rozbitków. Dlatego Lampedusa nazywana jest „Il Porto Salvo” – „Bezpiecznym portem”. Mimo że rybaków według prawa do niedawna czekała konfiskata łodzi, jeśli pomogą

podróżującym ku brzegom Europy, jesteśmy przecież ludźmi – jak widzimy, że ktoś na rozsypującej się łodzi, czy dziurawym pontonie skazany jest na śmierć na otwartym morzu, po prostu musimy mu pomóc. Mój brat w zeszłym roku uratował kilkadziesiąt osób z tonącej łodzi. Ale ilu nie uratował! Zobaczył tę łódź i ludzi w wodzie, więc do nich podpłynął. Do tej pory ma problemy z barkiem, który nadwyreżył wciągając ludzi na swój kuter. I do dziś ma przed oczami tych wszystkich, których nie udało mu się wciągnąć na pokład. I to, jak szli na dno. I już nie wypływali. Niechętnie rozmawia z dziennikarzami, nie doszedł do siebie. Mój syn też był wtedy na kutrze, ale z nim jest dużo lepiej. Myślę, że młody, to lepiej sobie radzi. Poza tym uratowali przecież dużo ludzi. To dodaje sił. Najgorsze jest, jak wypływasz w morze kilka dni po takiej tragedii i nie wyławiasz już żywych, tylko martwe ciała zaplątują ci się w sieci. Wiele razy mi się zdarzało, że razem z rybami wyłowiliśmy ciało albo głowy, ręce. Te wszystkie ludzkie szczątki, które tam zalegają przez dni, tygodnie, czasem miesiące. Smród ryb miesza się ze smrodem ciał. Po tym, jak wyłowiliśmy sam tors kobiety, przez cztery miesiące nie mogłem jeść ryb. Pierwszy raz w życiu nie jadłem ryb przez tak długi czas.”

Don Mimmo, lat 50, od roku proboszcz Lampedusy: Stosunek ludzi morza do śmierci? Śmierć nie jest tu straszna. Gorsze są choroby. Trzeba dostać się do szpitala, na Sycylię. To koszty: samolot, pobyt. Ale śmierć? Nie jest straszna dla kogoś, kto żyje na morzu, w zgodzie z morzem, zna kierunek wiatru. Ja nie jestem człowiekiem morza. Przyjechałem tu rok temu z Agrigento. Ale choć nie jestem marynarzem, już po kilku tygodniach nauczyłem się rozpoznawać rodzaje wiatru. Śmierć nie jest straszna dla ludzi morza. Chyba, że ta, która przybija do brzegów niespodziewanie. Jak ta rok temu, 3 października. Myślę, że mieszkańcy wyspy sobie z nią nie poradzili. Jak mogli sobie poradzić? Nie było żałoby. Tych 368 Erytrejczyków umarło na wyspie. A właściwie u jej brzegów. 368 anonimowych śmierci. Nie wiadomo nic o tym, kim byli, o ich rodzinach. Nic. Więc nie było żałoby. Nikogo, kto położyłby kwiaty na grobach. Bo nie było grobów. Nawet skrzyni z towarami nie rozładowuje się na Lampedusie za pomocą dźwigów. A te ciała były podnoszone i przenoszone dźwigami. Tak, ja tam byłem i wszystko widziałem. Ale nie potrafię o tym opowiedzieć. Słowa nie przechodzą mi przez gardło. Ktoś mnie pyta, czy się

modliłem. Tak, może się przeżegnałem. Czy widziałem, jak przykrywali ciała? Tak, chyba widziałem potężnych mężczyzn z żandarmerii, którzy płakali zasłaniając twarze tych anonimowych ciał. Czy z kimś rozmawiałem? Jak się czułem? Jaki wiał wtedy wiatr? Nie wiem.

Antonino Taranto, lat 63, dyrektor archiwum Lampedusy: Byłem architektem na Sycylii, poważanym w towarzystwie. Ludzie nie mówili do mnie po imieniu, ale: signor architetto to, signor architetto tamto. Zmęczyło mnie to. Po pewnym czasie pracy w zawodzie przyjechałem tutaj. To były lata osiemdziesiąte. Otworzyłem bar z hamburgerami. Tak, duża zmiana! Signor Nino, mówią mieszkańcy wyspy, którzy mają teraz po 30 lat, my wyrosliśmy na tych hamburgerach! Śmiejemy się, że mają mi za złe, bo do dziś to po nich widać! Kilka lat temu przekształciłem bar w małe archiwum. Kompletny remont. I znów zupełna zmiana! Przez lata chodziłem po domach i zbierałem rozmaite przedmioty, zdjęcia, mapy, chciałem, żeby wreszcie miały swoje miejsce. Tu, w witrynie archiwum możecie obejrzeć filmy dokumentalne o Lampedusie. W zeszłym roku, po tragedii 3 października, część z tych, którzy przeżyli, w sumie 15 osób, zostało na wyspie, bo mieli zeznawać w czasie procesu w Palermo. Zostali i od października do stycznia tułali się po ulicach. Jak tylko kończy się lato, my już nie wychodzimy z domów po zmroku. Czasem jakiś spacer, czy piwo w barze, ale tańce i imprezy pod gołym niebem kończą się we wrześniu. Razem z ciepłymi temperaturami. Młodzi na Lampedusie w zimie nie robią nic innego, tylko czekają na lato. Jedynymi, którzy włączyli się po zmroku po ulicach byli ci Erytrejczycy. Ale nigdy nie było problemów. Przychodzili tu wieczorem i siadali na ławce przed telewizorem w witrynie archiwum, na którą patrzycie. I oglądali. A raczej gapili się na ekran, jak potem pomyślałem, bo przecież nic nie rozumieli. Poza tym, co ich obchodzi historia Lampedusy? Zacząłem ściągać filmy z sieci, w ich języku. Nim zapadał zmrok, zamieniałem płyty. Miałem repertuar dla turystów w ciągu dnia i dla migrantów nocą. W ciągu dnia sprzedawałem pocztówki, koszulki i byłem signorem Nino. Zachodziło słońce, a miejsce moich dokumentów o wyspie zajmowały komedie, filmy romantyczne. I wtedy byłem baba Nino. Zostałem ich ojcem na kilka miesięcy. Baba Nino to, baba Nino tamto. Przychodzili, siadali, z czasem zaczęli wchodzić do środka. Przynosili jedzenie i siadaliśmy, jedliśmy razem. Zawsze po sobie

sprząтали, zamiatali. I krzesła odkładali na miejsce. W styczniu zamieśli dokładnie ostatni raz przed wyjazdem. Teraz są w Oslo. Dobrze nam tu, baba Nino, mówią.

Giada, lat 35, pracuje w urzędzie statystycznym na Lampedusie i mówi, że może podać wszystkie liczby dotyczące wyspy. Na przykład w 2013 urodziło się 59 dzieci. Giada mówi, że na wyspie nie ma szpitala, tylko ambulatorium, które nie ma odpowiedniego sprzętu, w związku z czym od 1973 nikt nie urodził się tak naprawdę na Lampedusie. Ambulatorium wyposażone jest w dwie karetki, zatrudnia jednego chirurga, kilkusobowy zespół lekarzy, a dyrektor jest specjalizacji ginekologicznej, więc w wyjątkowych sytuacjach może przyjąć poród. Wyjątkowymi są porody kobiet przybywających łodziami z Afryki. Ile dzieci urodziły na wyspie kobiety, które przybyły łodziami i ile było tych kobiet, nie, tego Giada nie potrafi powiedzieć. Mówi natomiast, że każde włoskie dziecko kosztuje rodziców około 8 tys. euro. Giada ma dwójkę, czyli w sumie macierzyństwo kosztowało ją 16 tys. euro, włącznie z kosztami podróży i utrzymania w czasie pobytu w szpitalu w Palermo. Tego, ile kosztuje ciąża podczas przeprawy do Europy i w jakiej walucie płaci się za utrzymanie przy życiu siebie i noszonego w brzuchu dziecka, nie, tego nie wie. Zwykła, jednorazowa wizyta u lekarza, czy analizy krwi kosztują każdego mieszkańca wyspy średnio 300 euro – 140 euro bilet tam i z powrotem do Palermo, plus mieszkanie i wyżywienie na dwa dni. Chyba, że ktoś ma w Palermo rodzinę, bądź znajomych. Lampedusa liczy 6150 mieszkańców, mówi Giada. Ośrodek dla migrantów na wyspie ma teraz 500 miejsc, a w 2011 roku w tym samym momencie było na Lampedusie około 8000 migrantów. Giada mówi, że zna daty narodzin i śmierci wszystkich mieszkańców. Może powiedzieć, gdzie mieszkają albo gdzie są pochowani. Może pomóc w odtworzeniu drzewa genealogicznego i w odnalezieniu krewnych. Kiedy urodzili się ci, którzy utonęli u brzegów wyspy, nie, tego Giada nie potrafi powiedzieć. Czy mieli rodziny, czy ktoś na nich czekał w Europie? Nie, tego nie potrafi powiedzieć. Ile kosztuje miejsce na łodzi do Europy? To koszty w setkach, a jeśli liczyć całą wcześniejszą przeprawę przez Afrykę, w tysiącach euro, ale tego Giada nie potrafi powiedzieć. Nie lubi szacować. Giada mówi, że może podać liczby dotyczące Lampedusy. Powierzchnia to 20,2 km², długość 9 km, szerokość 3 km. Wysokość lądu sięga 133

m n.p.m. Giada nie potrafi podać liczby wszystkich tych, którzy leżą na dnie morza. Łatwo pogubić się w obliczeniach. Jest ich za dużo

Pietro Bartolo, lat 58, dyrektor ambulatorium na Lampedusie: Nazywaliśmy ją Drun drun. Pamiętam, że zawsze, kiedy chciała pić, mówiła "drun drun". Tak nazywała wodę. Więc my tak zaczęliśmy nazywać ją, wyłowioną z wody. Pamiętam też tego pana z Syrii, Ahmeda, który uratował się z łodzi w zeszłym roku. Jestem naprawdę dobrym pływakiem, powtarzał. Pamiętam, że powtarzał to jak mantrę, nim opowiedział mi, co się stało. Pamiętam ich mnóstwo, a widziałem wszystkich. Prawie 250 tysięcy przyplęnęło na wyspę od 1990, odkąd zostałem odpowiedzialny za pierwszą pomoc i klasyfikację medyczną tych, którzy przybijają do brzegów. Byłem przy wszystkich łodziach. Widziałem ich wszystkich. Żywych i martwych. Żywych, kiedy przyplęwa nowa łódź, badamy. Pierwsza kontrola należy do pracujących w naszym ambulatorium. Po przyplęnięciu łodzi czy pontonu są zawsze trzy osoby, które kontrolują stan zdrowia wychodzących na brzeg. Ja zawsze jestem na miejscu. Widziałem ich wszystkich. Żywych i martwych. Martwych poddajemy inspekcji zwłok. Jestem za nią odpowiedzialny i osobiście ją wykonuję. Trzeba zebrać wszystkie łańcuszki, obrączki, spisać znaki szczególne, tatuaże, rany. Pobrać próbki tkanki i obfotografować, skatalogować. To długie godziny pracy. Najciężej było, jak przywieźli mi w zeszłym roku jednorazowo 111 ciał. Zajęło mi to 24 godziny. Bez przerwy. 3 października mieliśmy tu prawdziwy szpital polowy. Nas nie jest dużo, ale angażują się też mieszkańcy, cała wyspa. Mieszkańcy Lampedusy to ludzie morza. Ale nawet dla nich to było za dużo. Ta łódź wywróciła się 300 metrów od brzegu. Przecież oni widzieli już brzeg! Gdyby mieli siły, to mogliby wyskoczyć i dopłynąć wpław. Łódź się wywróciła, wylała się ropa i my tych ludzi próbowaliśmy wyciągać z wody. Próbowaliśmy z łodzi i z lądu – całe łańcuchy ludzkie robiliśmy, od brzegu, trzymając się za ręce. I ostatni z łańcucha, stojąc w wodzie, próbował wyławiać jeszcze żywych. Ale się wyslizgiwali. Byli cali w ropie. 368 ciał nam się wyslizgnęło. A morze było czarne od ropy. 111 ciał w 24 godziny. Spisałem, sfotografowałem. Przyznam się, ja ich wszystkich też po cichu chrzczę. Znak krzyża nadciałem. Taki mój prywatny chrzest. Czy byli chrześcijanami, muzułmanami, nie mam pojęcia. Przecież nawet imion nie znam. Dat urodzin. Tylko datę śmierci. Ale dałem sobie tę umiejętność.

Umiejętność? Rolę, władzę, możliwość? Możliwość ostatniego pożegnania i błogosławieństwa. Możecie powiedzieć, że po tylu godzinach człowiek się przyzwyczaja. Nigdy się nie przyzwyczaja. Niezależnie od tego, czy jest ich 200, 800, czy 10. Pamiętam Drun drun, pamiętam Ahmeda, pamiętam ich mnóstwo, mnóstwo imion i pamiętam mnóstwo bezimiennych. Pamiętam tych żywych i tych martwych. Ahmed był bardzo dobrym pływakiem, był silny i mógł wytrzymać długo. Ale tamtego dnia w końcu nie dał rady. Nie miał siły i musiał zdecydować. Jedną ręką trzymał żonę, drugą swojego trzyletniego syna, a na klatce piersiowej holował tego jednorocznego. Ja jestem bardzo dobrym pływakiem, powtarzał, ale wtedy już naprawdę nie dałem rady. Jestem naprawdę dobrym pływakiem, nie rozumiem jak to się stało. Nie wytrzymała lewa dłoń, palce się rozluźniły. Dotarli na Lampedusę we trójkę. Tamtego dnia straciliśmy nie tylko syna Ahmeda. Morze było czarne od ropy. I ciągle wyławialiśmy kolejne ciała. Drun drun była jeszcze dzieckiem, któremu odeszły wody 48 godzin przed przyplłynięciem na wyspę. Jak ją wyprowadzaliśmy na brzeg, nie miała już skurczów. Musiałem je wywoływać, kiedy zabraliśmy ją do ambulatorium. Poród był długi. Ale po kilkunastu godzinach urodziła piękną dziewczynkę. Pamiętam, jak wyszedłem z sali porodowej i zobaczyłem jasny korytarz ambulatorium pełen kobiet. Pamiętam morze czarne od ropy i jasny korytarz naszego ambulatorium. Ponad pięćdziesiąt kobiet tam siedziało. Wszystkie z Lampedusy. Z torbami pełnymi pieluch, zabawek, ubranek. Przez wiele godzin czekały na ten poród. Od czterdziestu lat na Lampedusie rodzą się tylko dzieci kobiet przyplływających łodziami.

Yakub, 22 lata, na Lampedusę przyjechał na dzień pamięci 3 października:

Ja już raz byłem na Lampedusie. Wyruszyłem łodzią z Libii. Wcześniej przemierzyłem Niger. A po drodze Saharę. Jestem z Mali, gdzie są rzeki, ale morza nigdy wcześniej nie widziałem. Morze jest ogromne. Morze cię porusza. Dosłownie! W górę i w dół. Strasznie buja, a ja to kiepsko znoszę! Morze sprawia, że dotykasz głową nieba. Niebo jest tak blisko, że masz je tuż nad głową. Nigdy wcześniej nie byłem tak blisko nieba. Na łodzi było nas 700, w tym 400 kobiet. Kobiety zajmują dużo miejsca, bo podróżują z dziećmi. Kobiety w ciąży też zajmują dużo miejsca. Bałem się tej przeprawy, bo wiedziałem, że łódź, która płynęła przed nami, pełna Somalijczyków,

zatonęła. Przeżyła tylko jedna kobieta. Wszystko nam opowiedziała przed podróżą, więc bałem się. Płynęliśmy przez trzy dni. Drugiej nocy obudziłem się i wiedziałem, że coś się stało. Nie było słycać silnika. Bujało bardziej niż do tej pory i było dziwnie cicho. Silnik się zatrzymał. Zatrzymał się, bo było bardzo zimno i jeden mężczyzna oparł się o niego, żeby się ogrzać. Wszyscy wściekli się na mężczyznę, rzucili się na niego, ktoś wyjął nóż. Myślałem, że zaraz go zabiją. Wielkie poruszenie, przepychanki, krzyki. I ta ręka wymachująca nożem. Myślałem, że to już koniec. Silnik nie ruszał. Prowadzący łódź nie był w stanie go naprawić. Wszyscy się budzili i krzyczeli. Inni się modlili. A ja wymiotowałem, bo bujało tak bardzo, że już nie mogłem wytrzymać. Przez tłum naokoło silnika przedostał się chłopiec, nastolatek, właściwie jeszcze dziecko. Pracował z ojcem na morzu w Somalii odkąd miał 7 lat. Przez te krzyki i zamieszanie nie mógł się precyzyjnie, ale w końcu dostał się do silnika. Odkręcił jakąś część i coś przy niej grzebał. Ludzie krzyczeli, żeby się do tego silnika nie dotykał, ale nikt nie potrafił nic zrobić, więc w końcu mu pozwolili. Chłopiec przymocował tę wykręconą wcześniej część i uruchomił silnik. Ruszyliśmy. Następnego dnia zobaczyliśmy już włoskie statki. To bardzo niebezpieczny moment. Na wielu łodziach zdarzało się, że ludzie ze szczęścia wstawali, cieszyli się, ruszali, machali rękami. Łódź bujała się przez to jeszcze bardziej, przechylała i wywracała. Bardziej doświadczeni zaczęli krzyżeć: nie podnoście się, nie wstawajcie, nie ruszajcie się! Więc siedzieliśmy. Cieszyliśmy się i skakaliśmy, ale w duchu. I tylko się uśmiechaliśmy. Albo śmialiśmy się w głos. Nikt nie miał siły, żeby się podnieść, szczególnie kobiety były wycieńczone, więc niebezpieczeństwo minęło szybko. Na brzegu zebrali od nas odciski palców. Powiedzieli, że skoro jestem nieletni, wyślą mnie na północ kraju, do ośrodka dla tych poniżej osiemnastego roku życia. Od tej pory mieszkam w Bolonii. Uczę się. Teraz jestem na kursie zawodowym. Zostanę mechanikiem. Żeby wiedzieć, jak się naprawia silniki.

Tekst: *Alicja Borkowska*

Festiwal Dni Migracji w Centrum Kultury



Zamek w Poznaniu

28. października 2014 roku kadra Strefy WolnoSłowej wzięła udział w pierwszej edycji Festiwalu Dni Migracji w poznańskim Centrum Kultury

Zamek. Finałem pięciodniowych, wielokulturowych warsztatów teatralnych był spektakl „Uczta”.

Punktem wyjścia do pracy warsztatowej stała się książka „Uczta Babette” Karen Blixen oraz historie, wywiady, materiały wideo zebrane przez fundację Strefa WolnoSłowa na Lampedusie. Dramaturgia finałowego spektaklu oparta została na opowieści literackiej przeplatającej się z historiami i biografiami migrantów przybywających do granic Europy oraz samych uczestników warsztatów w Poznaniu pochodzących z Niemiec, Hiszpanii, Panamy, Peru, Wenezueli, Korei Południowej, Białorusi i Polski.

Postać Babette, artystki-kucharki, która zmuszona do ucieczki z Francji znajduje pracę u mieszkających w Norwegii sióstr oraz jej owiana tajemnicą historia, jak również historie i materiały wizualne zebrane od mieszkańców Lampedusy były inspiracją do ćwiczeń teatralnych, opowieści, improwizacji słownych i ruchowych, ćwiczeń z kreatywnego pisania i dyskusji scenicznej. Poprzez działania teatralne zastanawialiśmy się nad możliwością opowiedzenia i przekazania historii migranckich i uchodźczych mieszkańcom państwa goszczącego przybywających do niego cudzoziemców. Warsztat i pokaz dla publiczności skłonił do refleksji nad umiejętnością zrozumienia kogoś, kto zmuszony jest do zostawienia swojego dotychczasowego życia, podjęcia wielkiego ryzyka związanego z podróżą do Europy i odnalezienia się w nowej rzeczywistości.

UCZTA



**“Uczta zaraz się zacznie!
Przybywajcie
przeludnionymi łodziami,
na pontonach pełnych
rozbitych rodzin,
podczepieni pod drapieżne
ciężarówki. Żywi i martwi,
wyłowieni z morza,
zastrzeleni kulą narodzoną
w Europie, Rosji czy USA.
Przybywajcie z krain
wyschniętych źródeł
dochodów, zamiast**

**słońcem oświetlanych metalicznym blaskiem czołgów. Przybywajcie z głębi
swojej inności i ze skrzyżowania nadziei. Czekam na was. Ciepło potraw
bucha nad stołem, tworzy troskliwe, niestrudzone obłoki, które wszystkich
przyjmą i pomieszczą.”**

Spektakl zespołu Strefy WolnoSłowej realizowany we współpracy z Teatrem Baza to luźno inspirowana „Uczta Babette” Karen Blixen opowieść na trzydziestu aktorów i sześć skrzyń. Biografie migrantów i uchodźców zamieszkałych w Warszawie i historie osób podróżujących do Europy na łodziach, czy pod podwoziami ciężarówek przeplatają się czasem z onirycznymi, innym razem humorystycznymi opowieściami o marzeniach i oczekiwaniach wobec nowego państwa oraz o ich konfrontacji z rzeczywistością.

Występują: *Ivan Diaz, Anna Fiszer, Hayk Gasparyan, Barbara Herman, Vira Hres, Victoria Ivanova, Elżbieta Jankowska, Jurij Jelin, Sviatoslav Kariuk, Olivia Klochko, Marina Kotnova-Tsedronska, Artem Kozlov, Veranika Los, Liudmyla Moriak, Azika Tantasheva, Kamilla Tantasheva, Khaticha Yagyevna Tantasheva, Olivier Noël, Szymon Noga, Emilia Piechowska, Vita Shakaraban, Zuzanna Śmiechowska, Katarzyna Smolikat, Mikołaj Szymański, Małgorzata Szymańska, Ewa Świerczewska, Magdalena Wiszniewska, Olga Vigovskaya, Fenglan Xu, Oleska Zoloto-wa, Natalia Żurawska.*

Reżyseria: *Alicja Borkowska*

Tekst: *Tomasz Gromadka i Grzegorz Ryczywolski*

Współpraca dramaturgiczna: *Olga Ślepowrońska*

Współpraca organizacyjna: *Weronika Chinowska*

Premiera spektaklu odbyła się 14 grudnia 2014 roku w Teatrze Baza.

BURZA

Premiera spektaklu „Burza” w Areszcie Śledczym Warszawa-Służewiec

„Burza” Szekspira stała się punktem wyjścia do pracy warsztatowej grupy teatralnej osadzonych w Areszcie Śledczym na Służewcu, prowadzonej przez kadrę fundacji Strefa WolnoSłowa. Publiczność, razem z rozbitkami ze statku, znalazła się na wyspie, gdzie poznała jej tymczasowych mieszkańców. W przedstawieniu, skoncentrowanym wokół tematów winy i wybaczenia, pamięci, relacji z władzą i urzędnictwa państwa, wykorzystany został tekst Szekspira, improwizacje uczestników warsztatów oraz oprawa muzyczna stworzona przez zespół z Aresztu Śledczego na Służewcu.

Prospero i jego córka Miranda, wygnani ze swojego królestwa przez brata Prospera, który podstępem przejął władzę, przybywają na tajemniczą wyspę. Staje się ona ich nowym królestwem. Prospero, zmuszony dostosować się do nowej rzeczywistości, organizuje życie na wyspie według ustanowionych przez siebie praw – podporządkowuje sobie ducha wyspy Ariela, który zostaje jego wiernym sługą oraz Kalibana – rdzennego mieszkańca wyspy. Przypadek sprawia, że statek z bratem Prospera i jego żoną – wszystkimi, którzy przyczynili się do wygnania władcy – żeglują w okolicy. Prospero, posiadający magiczne moce, rozpętuje burzę, która sprowadza do brzegów wszystkich jego wrogów.

Na początku listopada Strefa WolnoSłowa włączyła się w pilotażowy projekt „Hibernacja – Aktywacja” zainicjowany przez Dom Kultury „Kadr” w Areszcie Śledczym na Służewcu. Premiera spektaklu odbyła się 26 kwietnia 2014 roku.

Organizatorzy: *Strefa WolnoSłowa, Areszt Śledczy Warszawa-Służewiec*

Sponsor: *Edelmann Poland Sp. z o.o.*

Partner: *Dom Kultury „Kadr”*

KRÓTKIE HISTORIE DŁUGIEGO CZEKANIA



Czekają. Na zmianę, na dokumenty, na powrót do rodzinnego kraju, na spotkanie z rodziną, na pracę. Ich marzenia o lepszym życiu przeplatają się ze wspomnieniami kraju, który zostawili, z planami na przyszłość, z sytuacjami z codziennego życia. Historie uchodźców oraz wątki z "Trzech sióstr" Czechowa spotkały się w interaktywnym przedstawieniu fundacji Strefa WolnoSłowa na Targówku. "Krótkie historie długiego czekania" to opowieści o oczekiwaniu, tęsknocie i podróży rozgrywające się w przestrzeni przystanków autobusowych, stworzone przez uczestników wielokulturowych warsztatów Strefy WolnoSłowej – migrantów, uchodźców oraz seniorów z dzielnicy Targówek. Publiczność została zaproszona do udziału w swoistej podróży-układance. Jej kolejne elementy składały się na refleksję nad oczekiwaniem, nad sensem czekania, jak również na opowieść o biurokracji, o uzależnieniu ludzkiego losu od kawałka papieru.

Tym razem wielokulturowa grupa teatralna złożona była z Polaków, migrantów i uchodźców, zarówno pierwszy raz biorących udział w wydarzeniu teatralnym, jak i tych, którzy uczestniczyli we wcześniejszych inicjatywach teatralnych fundacji. W spektaklu wykorzystane zostały prawdziwe historie, autorskie teksty i opowieści

powstałe w wyniku improwizacji inspirowanych dramatem "Trzy Siostry" Antoniego Czechowa.

Wystąpili: *Mariusz Budzisz, Barbara Buksińska, Ivana Davidović, Ivan Diaz, Anna Fiszer, Barbara Herman, Vira Hres, Victoria Ivanova, Barbara Jędraszko, Sviatoslav Kariuk, Artem Kozlov, Ioana Maciejewska, Olena Marciniak, Liuda Moriak, Arnold Nasalski, Jana Oparyj, Roksolana Osiedach, Łukasz Prusiński, Vita Shkaraban, Marina Staravojtava, Stanisław Szewczyk. Małgorzata Szymańska, Mikołaj Szymański, Marina Tsedronska, Fenglan Xu, Anastasiia Yiakunina, Abdellah Yamani, Anka Zakrzewska, Zinowij Zmurko, Oleska Zoloto-wa*

Reżyseria: *Alicja Borkowska*

Teksty: *Tomasz Gromadka*

Współpraca dramaturgiczna: *Dagna Dąbrowiecka, Barbara Herman*

Współpraca organizacyjna: *Weronika Chinowska, Elżbieta Jankowska, Joanna Szyndler*

Główny partner: *UNHCR Polska*

Partnerzy: *Dom Kultury "Zacisze", Fundacja "Ocalenie", PZERI Oddział Targówek*

Patroni medialni: *Kontynent Warszawa, Purpose, Refugge.pl*

Spektakl realizowany jest w ramach projektu Azyl Warszawa 2014 współfinansowanego przez Miasto Stołeczne Warszawa, Dzielnicę Targówek

3. MEDIA O NAS



The city ghettos of today

CULTURE.PL

Inauguracja "The City Ghettos of Today" w Paryżu

<http://culture.pl/pl/wydarzenie/inauguracja-the-city-ghettos-of-today-w-paryzu>

TVP.PL

Projekt fundacji Strefa WolnoSłowa „The City Ghettos of Today” w marcu w Paryżu

<http://www.tvp.pl/kultura/patronaty-tvp-kultura/projekt-fundacji-strefa-wolnoslowa-the-city-ghettos-of-today-w-marcu-w-paryzu/14279088>

TOK FM

Alicja Borkowska i Tomasz Gromadka opowiadają o projekcie w sobotniej audycji

TOK FM (5.10.13)

<http://audycje.tokfm.pl/audycja/Weekendowy-Poranek-Pawel-Sulik/114>

TVP KULTURA

Zapowiedź projektu w Paryżu

<http://www.tvp.pl/kultura/patronaty-tvp-kultura/projekt-fundacji-strefa-wolnoslowa-the-city-ghettos-of-today-w-marcu-w-paryzu/14279088>

E-TEATR

Informacja o projekcie

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/178497.html>

LA REPUBBLICA

Artykuł o projekcie w Bolonii

http://bologna.repubblica.it/cronaca/2014/06/30/news/gli_appuntamenti_di_luned_30-90328633/

DZIENNIK TEATRALNY

Dzisiejsze miejskie getta

<http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/dzisiejsze-miejskie-getta.html>

DZIENNIK TEATRALNY

Pokaz performansu w Noc Muzeów

<http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/pokaz-performansu-w-noc-muzeow.html>

DZIENNIK TEATRALNY

Projekt "The City Ghettos of Today"

<http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/projekt-the-city-ghettos-of-today.html>

Burza

CULTURE.PL

Inauguracja "The City Ghettos of Today" w Paryżu

<http://culture.pl/pl/wydarzenie/inauguracja-the-city-ghettos-of-today-w-paryzu>

TVP.PL

Projekt fundacji Strefa WolnoSłowa „The City Ghettos of Today” w marcu w Paryżu

<http://www.tvp.pl/kultura/patronaty-tvp-kultura/projekt-fundacji-strefa-wolnoslowa-the-city-ghettos-of-today-w-marcu-w-paryzu/14279088>

TVP KULTURA

"Informacje kulturalne", Anna Mikołajczyk

Materiał o spektaklu "Burza" w Areszcie Śledczym Warszawa-Służewiec

<http://vod.tvp.pl/audycje/kultura/informacje-kulturalne/wideo/18042014/14589099>

DZIENNIK TEATRALNY

Publiczność i rozbitkowie na jednej wyspie

<http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/publicznosc-i-rozbitkowie-na-jednej-wyspie.html>

Całe życie przed sobą

O.PL

Multikulturowe spojrzenie na świat

<http://news.o.pl/2014/02/28/cale-zycie-przed-soba-spektakl-studio-teatralne-kolo-soho-factory-warszawa/#/>

RDC.PL

Tomasz Gromadka: To spektakl o dojrzewaniu w wielokulturowości

<http://www.rdc.pl/informacje/tomasz-gromadka-to-jest-spektakl-o-dojrzewaniu-w-wielokulturowosci/>

E-TEATR.PL

Premiera wielokulturowego spektaklu

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/177918.html>

RADIO KAMPUS

Informacja o spektaklu na stronie radia

http://radiokampus.waw.pl/aktualnosci/strefa_wolnoslowa.html

KONTYNET WARSZAWA

Informacja o spektaklu

http://kontynent-warszawa.pl/content-1-wydarzenia-9959-spektakl____ca%C5%82e_%C5%BCycie_przed_sob%C4%85__-88.htm

REFUGEE.PL

Zapowiedź spektaklu

Krótkie historie długiego czekania

DZIENNIK TEATRALNY

Teatr na przystanku autobusowym

<http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/teatr-na-przystanku-autobusowym.html>

DZIENNIK TEATRALNY

Teatr o uchodźcach

<http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/teatr-o-uchodzcach.html>

Uczta

KULTURA.POZNAN.PL

Jestem z Polski, jestem migrantem

<http://kultura.poznan.pl/mim/kultura/news/jestem-z-polski-jestem-migrantem,74809.html>

Azyl Warszawa 2014

RADIO WNET

Imigranci w świetle reflektorów

<http://www.radiownet.pl/publikacje/imigranci-w-swietle-reflektorow>

TVP WARSZAWA

Qadrans Qltury

<http://warszawa.tvp.pl/>

TVP KULTURA

Informacje kulturalne

<http://www.tvp.pl/kultura/magazyny-kulturalne/informacje-kulturalne/wideo/13072012-2000/7798029>

PROGRAM 2 POLSKIEGO RADIA

Notatnik Dwójki, Monika Pilch

<http://www.polskieradio.pl/8/1594/Artykul/669401,Co-wspolnego-maja-emeryci-imigranci-i-teatr>

PROGRAM 2 POLSKIEGO RADIA

Wybieram Dwójkę, Bartosz Panek

<http://www.polskieradio.pl/8/410/Artykul/668730,Od-Edynburga-po-Warszawe>

REPORTER.PL

Przywiozę tu swoje podwórko - zaproszenie na spektakl

<http://reporter.pl/>

RP.PL

Jak można urodzić się i umrzeć w tym samym mieście?

[http://www4.rp.pl/artykul/925283-Strefa-WolnoSlova-zaprasza-na-spektakl-](http://www4.rp.pl/artykul/925283-Strefa-WolnoSlova-zaprasza-na-spektakl-Przywioze-tu-swoje-podworko.html)

[Przywioze-tu-swoje-podworko.html](http://www4.rp.pl/artykul/925283-Strefa-WolnoSlova-zaprasza-na-spektakl-Przywioze-tu-swoje-podworko.html)

DZIENNIK.PL

Odkryj multikulturową Warszawę. Wyjątkowy spektakl na Bródnie

[http://kultura.dziennik.pl/artykuly/400836,przywioze-tu-swoje-podworko-premiera-](http://kultura.dziennik.pl/artykuly/400836,przywioze-tu-swoje-podworko-premiera-spektaklu-fundacji-strefawolnoslova.html)

[spektaklu-fundacji-strefawolnoslova.html](http://kultura.dziennik.pl/artykuly/400836,przywioze-tu-swoje-podworko-premiera-spektaklu-fundacji-strefawolnoslova.html)

ONET.PL

Przywiozę tu swoje podwórko

<http://ksiazki.onet.pl/wiadomosci/przywioze-tu-swoje-podworko/j4nqf>

RADIO DLA CIEBIE, POPOŁUDNIE RDC

Gośćmi Tomasz Kwaśniewskiego byli: Marina Tsedronska, Artem Kozlov i Tomasz

Gromadka

[http://www.rdc.pl/podcast/popoludnie-rdc-aktorzy-uchodzcy-wielki-tydzien-i-wybory-](http://www.rdc.pl/podcast/popoludnie-rdc-aktorzy-uchodzcy-wielki-tydzien-i-wybory-do-pe/)
[do-pe/](http://www.rdc.pl/podcast/popoludnie-rdc-aktorzy-uchodzcy-wielki-tydzien-i-wybory-do-pe/)

TOK FM

Weekendowy poranek Tok Fm

Karolina Głowacka rozmawia z Alicją Borkowską i Rafałem Kostrzyńskim o projekcie

AZYL WARSZAWA 2014

<http://audycje.tokfm.pl/audycja/Weekendowy-Poranek-Karolina-Glowacka/131>

Teatr / spotkanie 2013-2015

E-TEATR

Warszawa. Warsztaty teatralne fundacji Strefa WolnoSłowa

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/170734.html>

4. INFORMACJE FINANSOWE

Część 1

1) W ciągu roku obrotowego nie nastąpiły zmiany wartości środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych. Wartość środków trwałych na koniec okresu sprawozdawczego wynosi **0,00 zł**

Fundacja nie ma długoterminowych aktywów (inwestycji) finansowych.

2) Fundacja nie posiada gruntów użytkowanych wieczysto.

3) Fundacja nie amortyzuje środków trwałych używanych na podstawie umowy najmu, dzierżawy lub leasingu.

4) Fundacja nie ma zobowiązań wobec budżetu państwa lub jednostek samorządu terytorialnego z tytułu uzyskania prawa własności budynków i budowli.

5) Fundusz własny wynosi **1 000,00zł**

6) Informacje o zmianach w funduszu własnym:

Wyszczególnienie funduszy	Wartość Na początek roku	Zwiększenia w ciągu roku (wg tytułów)	Zmniejszenia w ciągu roku (wg tytułów)	Wartość na koniec roku
Fundusz własny	1 000,00	0,00	0,00	1 000,00
Fundusz statutowy	1 000,00	0,00	0,00	1 000,00
-zysk (strat) z lat ubiegłych	0,00	0,00	0,00	0,00

7) Zysk bilansowy zwiększa przychody statutowe w następnym okresie sprawozdawczym.

8) Fundacja nie utworzyła rezerw.

9) Fundacja nie dokonała odpisów aktualizujących wartość należności.

10) Fundacja nie ma zobowiązań długoterminowych.

11) Czynne rozliczenia międzyokresowe kosztów nie występują. Bierne rozliczenia międzyokresowe kosztów nie występują.

12) Zobowiązania zabezpieczone na majątku jednostki nie występują.

13) Zobowiązania warunkowe nie występują – jednostka nie udzieliła gwarancji i poręczeń.

Część 2

1) Fundacja uzyskuje przychody ze sprzedaży produktów, uzyskuje przychody z darowizn i dotacji w ramach statutowej działalności:

Darowizny od osób fizycznych: **9 086 zł**

Przychód z działalności gospodarczej: **22300zł**

Dotacje budżetowe - krajowe: **18 990 zł**

Dotacje zagraniczne **67 549,19 zł**

Przychody z działalności odpłatnej: **11 100,00 zł**

Pozostałe przychody (odsetki bankowe, różnice kursowe): **2 181,32 zł**

Nadwyżka przychodów nad kosztami statutowymi z poprzedniego roku **214 961,13 zł**

Koszty statutowe ogółem **475 979,38 zł**

Koszty działalności gospodarczej **13 045,57 zł**

Koszty administracyjne: **2 170,99zł,**

Pozostałe koszty (różnice kursowe, odsetki od pożyczek): **15 754,90 zł**

2) W roku obrotowym nie dokonano odpisów aktualizujących środki trwałe.

3) Odpisów aktualizujących wartość zapasów nie dokonano. Środki pieniężne w kasie: **7 698,97 zł**, na rachunkach bankowych w City Handlowy Bank S.A. **140 808,66zł** oraz Euro **727,49 zł**.

4) Nie przewiduje się zaniechania w roku następnym działalności.

5) Pozycje różniące podstawę opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych od wyniku finansowego brutto występują po stronie przychodów jako wartość dotacji ze środków publicznych oraz po stronie kosztów w wydatkach na realizację projektów do wysokości otrzymanych dotacji. Przychodem nieopodatkowym jest również nadwyżka przychodów nad kosztami statutowymi z roku poprzedniego.

6) Jednostka nie wytworzyła produktów i usług na własne potrzeby.

7) W jednostce nie poniesiono kosztów wytworzenia środków trwałych w budowie (środków trwałych na własne potrzeby).

8) Fundacja nie poniosła w roku obrotowym i nie planuje na rok następny nakładów na niefinansowe aktywa trwałe.

9) Zysków i strat nadzwyczajnych nie było.

Część 3

Jednostka nie jest zobowiązana do sporządzenia sprawozdania z przepływu środków pieniężnych.

Część 4

1) Fundacja nie zatrudniała pracowników. Łączna kwota wynagrodzeń z tytułu umów cywilnoprawnych wynosiła **230 914,40zł**. Nie wypłacano premii i nagród.

2) Fundacja nie wypłaciła wynagrodzeń ze stosunku pracy i nie jest zobowiązana do wypłat z zysku członkom Zarządu i Rady Fundacji.

3) Nie udzielono pożyczek i świadczeń członkom Zarządu i Rady Fundacji.

Część 5

1) Znaczących zdarzeń dotyczących okresów poprzednich ujętych w księgach rachunkowych roku obrotowego nie było.

2) W bilansie oraz rachunku zysków i strat nie uwzględniono zdarzeń występujących po dniu bilansowym.

3) W roku obrotowym nie dokonano zmian zasad (polityki) rachunkowości, które wywierają istotny wpływ na sytuację majątkową, finansową i wynik finansowy jednostki. Fundacja ujęła w księgach handlowych komplet zdarzeń, które mogłyby rzutować na przyszłą sytuację majątkową i finansową. Przyjęte przez Fundację zasady rachunkowości stosowane były w sposób ciągły i są one zgodne z zasadami rachunkowości stosowanymi w poprzednim roku.

Część 6

1) Fundacja nie podejmowała wspólnych przedsięwzięć z innymi podmiotami.

2) Nie występują jednostki powiązane z Fundacją.

3) Nie występują wspólnie kontrolowane rzeczowe składniki aktywów trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych.

Część 7

Nie wystąpiły połączenia z innymi podmiotami.

Część 8

Nie wystąpiły zdarzenia mogące mieć wpływ na kontynuowanie działalności przez Fundację.

Część 9

Wszelkie informacje mające istotny wpływ na ocenę sytuacji majątkowej, finansowej i wynik finansowy jednostki zostały przedstawione. Jednostka nie była kontrolowana w okresie sprawozdawczym. Sprawozdanie sporządzono na podstawie

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 8 maja 2001 r. Dz. U. Nr 50, poz. 529 z późn. zm., Sprawozdania Finansowego Fundacji za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 roku sporządzono przez Biuro KsięgoweSpinacz